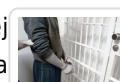


Strona znajduje się w archiwum.

POLICJANCI ZATRZYMALI PODEJRZEWANEGO O ROZBÓJ NA SWOJEJ MATCE

Białostoccy policjanci zatrzymali mieszkańca Moniek podejrzewanego o rozbój. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że zaatakował on swoją 75-letnią matkę i zabrał jej pieniądze. Dzięki współpracy jednostek z Moniek i Białegostoku już po niecałych 6 godzinach 44-latek trafił w ręce funkcjonariuszy. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd.

Do zdarzenia doszło wczoraj około godziny 16.30 w Mońkach. Dyżurny miejscowej komendy otrzymał zgłoszenie od 75-latki, że syn zabrał jej pieniądze. Skierowani na miejsce mundurowi w rozmowie z kobietą ustalili, że 44-latek będąc pod wpływem alkoholu szarpał się z nią, następnie pchnął ją na łóżko i zabrał torebkę z pieniędzmi. Według zgłaszającej było tam 6 tysięcy złotych i 1600 dolarów amerykańskich. Monieccy policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania, w trakcie których ustalili, że 44-latek najprawdopodobniej udał się do Białegostoku. Dzięki podanemu przez dyżurnego rysopisowi, około godziny 21.30 patrol pieszy z Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku zatrzymał mężczyznę na terenie dworca PKP. U 44-latka funkcjonariusze zabezpieczyli pieniądze w kwocie 1600 dolarów oraz blisko 3700 złotych. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Jego dalszym losem zajmie się teraz sąd. Za rozbój grozi mu kara nawet do 12 lat więzienia.



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)